

KATARZYNA GARA\*  
Instytut Filologii Klasycznej UJ

## Bajki Ezopowe w bizantyńskich kolekcjach ćwiczeń progymnasmatycznych

*Progymnasmata* (gr. προγυμνάσματα) są antycznymi ćwiczeniami retorycznymi, które stanowiły podstawę wykształcenia krasomówczego i przygotowywały do studiów nad skomplikowaną teorią retoryczną. Były przeznaczone przede wszystkim dla uczniów, ale też – jako pomoc dydaktyczna – dla nauczycieli. Jak wyjaśnia Jan z Sardes, komentator *Progymnasmatów* Aftoniosa żyjący w IX wieku, „progymnasmata to mała retoryka” (s. 3, 6–7). Są to bowiem ćwiczenia niekompletne, nie stanowią skończonych mów, ale pozwalają na doskonalenie poszczególnych ich części. Kształtują w ten sposób inwencję i umiejętność przygotowywania całych przemówień.

Terminem *progymnasmata* określa się również podręczniki zawierające owe wstępne ćwiczenia retoryczne oraz ich teoretyczne opracowanie. Najwcześniejszy zachowany podręcznik pochodzi z I wieku po Chrystusie, a jego autorem jest Theon z Aleksandrii. Nie oznacza to jednak, że wcześniej *progymnasmata* nie były znane w tradycji nauczania retorycznego. Sam Theon wielokrotnie odwołuje się w swoim traktacie do poprzedników, nie wymienia jednakże ich imion (mówi ogólnie: „pewni”, w domyśle „teoretycy”). Ponadto łacińskie traktaty teoretyczne z I wieku przed i po Chrystusie zawierają dostateczne dowody na użycie tych ćwiczeń przez retorów rzymskich (np. *Retoryka dla Herenniusza*, *De inventione* Cyserona, *Kształcenie mówcy* Kwintyliana, *O gramatykach* Swetoniusza [por. Awianowicz 2008: 28–34, Podbielski 2012: 41–44]). Oprócz podręcznika Theona z okresu Cesarstwa Rzymskiego zachowały się *Progymnasmata* Hermogenesa z Tarsu (II w.), Aftoniosa (IV w.) oraz Mikołaja z Myry (V w.). Autorzy charakteryzują następujące ćwiczenia: bajkę (*μῦθος*, *fabula*), opowiadanie (*διήγημα*, *narratio*), chreję (*χρεία*, *chreia*, *usus*), gnomę (*γνώμη*, *sententia*), refutację (*ἀνασκευή*,

---

\* E-mail: km.gara@gmail.com. Autorka wyraża podziękowania Panu prof. dr. hab. Kazimierzowi Korusowi za recenzję niniejszego artykułu.

*destructio, refutatio*), konfirmację (*κατασκευή, confirmatio*), miejsce wspólne (*κοινὸς τόπος, locus communis*), pochwałę (*ἐγκώμιον, encomium, laus*), naganę (*ψόγος, vituperatio*), porównanie (*σύγκρισις, comparatio*), etopeję (*ἠθοποιία, ethopoieia*), opis (*ἔκφρασις, descriptio*), tezę (*θέσις, thesis*), ocenę wprowadzanej ustawy (*εἰσφορὰ τοῦ νόμου, legislatio*). Poszczególne rozdziały, poświęcone każdemu ćwiczeniu, zawierają jego zwięzłą definicję, charakterystykę, wyjaśnianie problematycznych zagadnień, a także sposoby opracowania stylistycznego. Wszystkie wymienione podręczniki nasycone są przykładami z dzieł autorów klasycznych, które stanowią niezwykle użyteczną dla ucznia pomoc w zrozumieniu teoretycznego wykładu. Ponadto dodatkową zaletą podręcznika Aftoniosa jest to, że po każdym omówieniu ćwiczenia zamieścił własne przykłady dla zilustrowania teorii, będące jej cennym uzupełnieniem.

Ćwiczenia progymnastyczne, zawierające wykład teorii retorycznej przedstawiony w bardzo przystępny sposób, stały się fundamentem nauczania podstaw retoryki w kolejnych wiekach. W wieku VI Pryscjan dokonał przekładu podręcznika Hermogenesa na język łaciński<sup>1</sup> (jego tytuł widniejący w manuskryptach to *Praeexercitamenta*), przybliżając w ten sposób greckie ćwiczenia kulturze łacińskiej. Nie był to jednak przekład wierny, bo autor opuścił pewne fragmenty, inne z kolei rozwinął, ale istotne okazało się włączenie w obręb tekstu przykładów pochodzących z literatury rzymskiej (por. Awianowicz 2008: 82–85). Ponadto podkreślić należy, że jest to jedyny tego typu podręcznik antyczny napisany po łacinie. Z okresu bizantyńskiego zachowały się liczne komentarze do *Progymnasmatów* Aftoniosa, między innymi wspomnianego wyżej Jana z Sardes oraz Jana Doxopatresa (XI w.).

Pierwszym ćwiczeniem progymnastycznym w układzie Hermogenesa, Aftoniosa i Mikołaja była bajka (Theon jako pierwszą omawia chreję). Ten drobny utwór z powodzeniem egzystował w obrębie innych gatunków literatury greckiej, właściwie od samych jej początków, już bowiem poeta Hezjod w *Pracach i dniach* (w. 202–212) posłużył się bajką o jastrzębiu i słowiku. Bajka Ezopowa istniała zarówno jako część większego utworu, jak i w kolekcjach. Z okresu Cesarstwa Rzymskiego pochodzą najstarsze zachowane zbiory bajek Ezopowych<sup>2</sup>. Można także zaobserwować tendencję do układania kolekcji bajek poetyckich, skomponowanych z dużym smakiem zbiorów o wysokiej wartości estetycznej. Tak było w przypadku kolekcji Fedrusa (I w. przed Chrystusem – I w. po Chrystusie), obejmującej pięć ksiąg bajek po łacinie w senarach jambicznych, zbioru Babriosa (II–III w. po Chrystusie), zawierającego dwie księgi utworów Ezopowych po grecku w cholijambach, czy Awianusa (IV–V w.), który układając 42 bajki po

<sup>1</sup> Wydane w zbiorze *Rhetores Latini Minores*.

<sup>2</sup> Wydane przez Hausratha w *Corpus Fabularum Aesopicarum*. Wydanie to będzie podstawą do porównania antycznych bajek Ezopa z bajkami bizantyńskimi. Będę odwoływać się również do najnowszego (i zarazem najpełniejszego) tłumaczenia Ezopowych bajek autorstwa Michała Wojciechowskiego.

łacinie, zrezygnował z jambu na rzecz dystychu elegijnego. Obok tych antologii układano bajki przeznaczone dla ściśle określonego odbiorcy, które funkcjonowały jako uzupełnienie zbiorów ćwiczeń progymnasmatycznych. Praktyką było bowiem sporządzanie zestawów zawierających gotowe wzory, które retor mógł wykorzystać w komponowaniu przemówienia. W rzeczywistości stanowiły one ilustrację teorii przedstawionej w traktatach. I tak wśród pism Libaniosa odnajdujemy bogaty zbiór ćwiczeń retorycznych (*Libanius's Progymnasmata*, 2008) z trzema bajkami opartymi na znanych motywach: *Wilki i owce*, *Koń i żółw* oraz *Kawka na konkursie piękności*<sup>3</sup>. Porównując je do utworów Ezopa (nr 158, 254 i 103 w wydaniu Hausratha, w skrócie CFA), można zauważyć, że autor rozbudował niektóre elementy fabuły, dodał więcej szczegółów, a także wzbogacił surowy i zwięzły styl pierwowzoru bajki. Tym samym słuszne będzie nazwanie tych utworów parafrazami bajek Ezopowych. W całkiem odwrotnym kierunku poszedł uczeń Libaniosa – Aftonios. Oprócz podręcznika retoryki sporządził również kolekcję 40 bajek<sup>4</sup>. Wszystkie mają ujednolicony tytuł: „Bajka o [...], pouczająca / zachęcająca / odradzająca”, są niezwykle zwięzłe – zajmują kilka wersów, przeważnie 5–6, a kończą się krótkim morałem w formie równoważnika zdania. Przykłady utworów Libaniosa i Aftoniosa stanowią doskonałe odzwierciedlenie teorii progymnasmatycznej. W traktacie Hermogenesa bowiem, w rozdziale pt. *Bajka* (I 5) czytamy: „Niekiedy bajki te trzeba wydłużyć, niekiedy zaś wyrazić zwięźle”<sup>5</sup>.

Traktaty i ćwiczenia progymnasmatyczne stanowiły – jak łatwo się domyślić – istotny element nauczania retoryki w okresie bizantyńskim (por. Kustas 1970, 1973). O ich żywotności świadczą nie tylko wymienione wyżej komentarze Jana z Sardes i Jana Doxopatresa. Obok późnoantycznych zbiorów *Progymnasmatów* mamy bizantyńskie kolekcje ćwiczeń krasomówczych autorstwa Jana Geometresa, Nikefora Basilakesa, Nikefora Chrysobergesa, Teodora Heksapterygosa, Grzegorza z Cypru, Konstantyna Akropolitesa, Jerzego Pachymeresa, Nikefora Kallistosa Ksantopulosa i innych, anonimowych twórców. Nie były one przedmiotem licznych opracowań naukowych, gdyż na przeszkodzie stał przede wszystkim brak rzetelnych wydań (por. np. *Progymnasmata* Teodora Heksapterygosa). Ogólną charakterystykę tych kolekcji przedstawił Herbert Hunger (1978, t. 1: 92–120). Sporadycznie można znaleźć syntetyczne opracowania ćwiczeń, dołączone do edycji tekstów (np. Widmanna przy wydaniu *Progymnasmatów* Nikefora Chrysobergesa czy Glettnera przy ćwiczeniach Nikefora Kallistosa Ksantopulosa). Ronald F. Hock i Edward N. O’Neil w pracy *The Chreia and Ancient Rhetoric. Classroom Exercises* (2002) przetłumaczyli i opracowali chreje znalezione w antycznych i średniowiecznych kolekcjach,

<sup>3</sup> Niektórzy badacze wątpią w ich autentyczność, por. *Libanius's Progymnasmata* 2008: 1.

<sup>4</sup> Wydanych przez Hausratha, CFA, tom I/2, s. 133–151.

<sup>5</sup> Podbielski 2012: 60. Wszystkie przekłady, jeśli nie zaznaczono inaczej, pochodzą od autorki.

traktatach retorycznych i fragmentach papirusów, dając w ten sposób niezwykle wartościową charakterystykę jednego ćwiczenia. Natomiast jeśli chodzi o bajki obecne w bizantyńskich kolekcjach, krótkie uwagi na ich temat pojawiają się w pracach Francisca Adradosa, przy opracowaniach poszczególnych fabuł<sup>6</sup>. Nie istnieje jednak kompleksowe ujęcie tej tematyki, które mogłoby ukazać specyfikę retorycznych bajek bizantyńskich. Moim celem będzie więc zestawienie zachowanych z okresu Bizancjum utworów bajkowych zawartych w zbiorach retorycznych oraz porównanie tychże do ich antycznych wersji Ezopowych. Zwróć uwagę na motywy bajkowe i na sposób ich opracowania. Analiza bajek kilku autorów greckiego średniowiecza pozwoli odpowiedzieć na pytanie o ciągłość tradycji bajkowej oraz późnoantycznej teorii retorycznej w czasach bizantyńskich.

## Nikefor Basilakes

Siedem bajek zachowało się w obfitej kolekcji *Progymnasmatów*<sup>7</sup> Nikefora Basilakesa, znanego nauczyciela sztuki wymowy z XII wieku, działającego w Patriarchalnej Szkole w Konstantynopolu<sup>8</sup>, który oprócz aktywności pedagogicznej wygłaszał także panegiryki na cześć cesarza i monodie dla uczczenia jemu współczesnych. Bajka pierwsza, *Lew i byk* (Wojciechowski 2006: 157), opowiada historię głodnego lwa, który zawiązuje przyjaźń z bykiem, by go pożreć, obawia się jednak jego rogów. Wychwala więc jego siłę i piękność, ale zauważa, że rogi stanowią ogromne brzemie dla byka. Ten, przekonany słowami lwa, pozbywa się rogów, co przynosi mu zgubę, bo lew natychmiast go zjada. Bajka ostrzega przed fałszywym przyjacielem, łatwowiernością i naiwnością. Nie ma jednoznacznego odpowiednika w zbiorze bajek Ezopowych, ale – jak zauważa Adrados (Adrados 2003: 560) – zawiera tradycyjny motyw podstępnego przyjaciela i można ją porównać do bajki o orlicy i lisicy (CFA 1). Nie należy do krótkich bajek – liczy 19 wersów. Do narracji autor wplata uwagę obrazującą postępowanie lwa, która przerywa na chwilę akcję i tłumaczy fortel drapieżcy:

<sup>6</sup> Adrados 2000: 384, Adrados 2003: 129, 132, 136, 191–192, 231, 271, 317, 496, 559–560, 645, 903, 912–913.

<sup>7</sup> Obejmującej, obok bajek, szesnaście opowiadań, dwie chreje, jedną gnome, jedną refutację, jedną konfirmację, jedną pochwałę i dwadzieścia siedem etopei. Tematyka tych ćwiczeń świadczy o tym, że w Bizancjum czerpano wzory nie tylko z klasycznej greckiej literatury, ale też z Pisma Świętego. Nastąpiła „kontaminacja wątków pogańskich z biblijnymi czy wreszcie tworzenie progymnasmatów opartych na samym już tylko Piśmie Świętym, które można było wykorzystać np. w praktyce kaznodziejskiej” (Awianowicz 2008: 91).

<sup>8</sup> O nauczaniu w tej szkole pisze Robert Browning (1962). Basilakes piastował wysokie stanowisko μαίστωρ τῶν ῥητόρων.

Gdzie niebezpieczeństwo jest bliskie, i mężny się złęknie, a skoro widzi, że przemocą nie da się zwyciężyć bez ryzyka, ucieka się do podstępu<sup>9</sup>.

Bajka druga, *Koń i łania*, nawiązuje do bajki zacytowanej przez Arystotelesa w *Retoryce* (1393b) i bajki *Dzik, koń i myśliwy* (CFA 238). Jej treścią jest wyjaśnienie, w jaki sposób koń został udomowiony przez człowieka, więc można ją nazwać bajką aitiologiczną. Porównując te wersje, można dostrzec kilka różnic. U Arystotelesa jest jelen, w wersji Ezopowej dzik, Basilakes natomiast ma łanię, poza tym w bajce Ezopowej, inaczej niż u Arystotelesa i Basilakesa, człowiek reprezentuje konkretny zawód – jest myśliwym. Bizantyński retor znacznie rozwija bajkę. Szczegółowo opisuje szczęśliwe życie konia, cieszącego się dobrami lasów, łąk i czystych źródeł, dopóki tej sielanki nie zakłóciła łania, która z ządności zaczęła mącić wodę w krystalicznych źródłach i deptać kwiaty. Jego wersja, podobnie jak Arystotelesowska, ma wydźwięk polityczny. Antyczny retor podaje, że opowiedział ją Stezychor mieszkańcom Himery, przestrzegając przed powierzeniem swej obrony tyranowi Falarisowi. Natomiast w epimythionie Nikefora Basilakesa czytamy, że należy strzec swojej wolności i swobody, by nie być później skazanym na służbę. Bajka Basilakesa nie kończy się jednak na morale. Autor dodaje ważną informację dotyczącą aranżacji tekstu:

Bajka ta jest Ezopowa, a redakcję zapożyczyła z teorii progymnastycznej Hermogenesa, opracowując temat obszerniej, tak jak on ją stosuje w rozdziale *O bajce*<sup>10</sup>.

Powyższy komentarz jednoznacznie świadczy o tym, że późnoantyczne podręczniki ćwiczeń wymowy, w tym wypadku *Progymnasmata* Hermogenesa, wciąż były aktualne i wykorzystywane w praktyce retorycznej szkół bizantyńskich. Nikefor Basilakes parafrazuje więc bajkę zgodnie z przytoczonym wcześniej zdaniem traktatu retora z Tarsu (I 5), postanawiając wzbogacić ją o wiele drobiazgow (bajka liczy 33 wersy plus 4 wersy komentarza).

Trzecia bajka, *Zakochany lew* (CFA 145), opowiada zabawną historię o lwie zakochanym w dziewczynie i proszącym jej ojca o pozwolenie na ślub. Ten jednak, obawiając się niebezpiecznego zwierzęcia, podstępem zmusił go do wyrwania zębów i pazurów – pozbycia się atutów, które czyniły lwa groźnym drapieżcą, a następnie wyśmiał jego naiwność i niemoc. Również w zbiorze Aftoniosa występuje bajka o tej samej fabule (nr 7). Wszystkie trzy wersje różnią się kilkoma szczegółami. Bajka Basilakesa jest najdłuższa (31 wersów), retor wprowadził długą mowę lwa, chwaleńczego swe zalety, oraz odpowiedź ojca dziewczyny, próbującego oszukać króla zwierząt. Najkrócej zaś temat przedstawił Aftonios (7 wersów). Ponadto w bajce Ezopowej zaznaczona jest profesja ojca – to rolnik, a z tego szczegółu rezygnują późniejsi retorzy. Warte podkreślenia natomiast są dwie innowacje Nikefora Basilakesa. Kiedy lew pod wpływem słów ojca dziew-

<sup>9</sup> Wojciechowski 2006: 157.

<sup>10</sup> Tłumaczenie własne – K.G.

czynny postanawia pozbyć się pazurów i zębów, narrator komentuje jego decyzję w sposób sentencjonalny: „Každy bowiem zakochany jest ślepy i nierozważny”. Epimythion z kolei wyrażony został w formie zwrotu do odbiorcy: „Nie ufaj, chłopcze, wrogom...”. Jest to rzadki typ morału<sup>11</sup>, który opisuje Mikołaj z Myry (s. 10, 6–7). Według terminologii retorycznej wyrażany jest „prosfonetycznie” (*προσφωνητικῶς*). Babrios kończy w ten sposób bajkę nr 18 i 72, podobnie Libanios bajkę *Koń i żółw* („I ty, chłopcze, nie próżnuj...”). Poza tym nie występuje w kolekcji bajek Ezopowych.

Kolejne trzy bajki – *Wilk i pasterz*, *Kawka i orzeł* oraz *Lew i wilk* są dowodem na to, że Basilakes potrafił także pisać zwięźle, jak zalecał Hermogenes. Zajmują bowiem odpowiednio 12, 7 i 12 wersów. Pierwsza z nich<sup>12</sup> (Wojciechowski 2006: 134–135) zawiera nieznaną z tradycji antycznej fabułę o wilku przebranym w owczą skórę i próbującym w ten sposób zdobyć pożywienie. Wmieszał się więc w stado owiec i został razem z nimi zamknięty na noc w oborze, jednak pasterz, przygotowując sobie posiłek, wybrał właśnie jego i wilk stracił życie. Warto przyjrzeć się konstrukcji tej bajki. Retor rozpoczyna ją swego rodzaju promythionem o charakterze gnomicznym: „Cudze przebranie naraża na niebezpieczeństwo tych, którzy go używają”, i wraca do tej myśli w epimythionie: „Tak oto traci często życie ten, kto przybiera cudzą postać, i oszustwo staje się przyczyną wielkiego nieszczęścia”, tworząc w ten sposób klamrę kompozycyjną. Sentencja początkowa przypomina tytuły bajek, które można znaleźć u Aftoniosa. Stosowanie promythionów nie było częstą praktyką, antyczni retorzy radzili, by morały umieszczać raczej na końcu bajki<sup>13</sup>. Morały początkowe stosowane na większą skalę można spotkać w kolekcji Fedrusa (por. Perry 1940: 413–417). W bajce *Kawka i orzeł* tytułowa kawka, zobaczywszy fruwającego wysoko orła, postanowiła współzawodniczyć z nim o to, kto potrafi latać najlepiej, ale nagły podmuch wiatru rzucił nią o ziemię. Morał głosi, iż porywanie się na to, co niewykonalne, przynosi nieszczęście. Fabuła nie ma odpowiednika w antycznych bajkach Ezopa, ale jest mocno osadzona w tradycji. Badacze (Adrados 2003: 903) dostrzegli paralele z bajką *Orzeł i lis* (CFA 1), ponadto Basilakes podjął tu temat rywalizacji między dwiema postaciami, niezwykle częsty motyw bajkowy. Ostatnia krótka bajka, *Lew i wilk*, jest również oparta na starożytnym wzorze. Stary lew postanawia wypróbować wierność poddanych zwierząt i rozkazuje przynosić upolowaną przez nie zdobycz. Tylko wilk sprzeciwia się rozkazowi, piętnując jego absurdalność, co z kolei wywołuje

<sup>11</sup> W pozostałych bajkach Basilakes stosuje morał w formie przykładu (*παραδειγματικῶς*).

<sup>12</sup> Autorem tłumaczenia tej bajki jest Michał Wojciechowski.

<sup>13</sup> Por. Mikołaj z Myry (s. 10, 11–s. 11, 2): „Nawet jeśli dlatego wymyśliliśmy bajkę (ponieważ młodzi ludzie niechętnie przyjmują bezpośrednie napomnienia), aby oczarowani i uwiedzeni słodyczą w niej zawartą w ten sposób słuchali porady, jakże więc nie należy kłaść po bajce morału, który z niej płynie? Ponieważ zbędne jest użycie bajki, gdyby przyjmowali napomnienie”.

gniew króla zwierząt i wilk zostaje rozszarpany. Według moralu nieposłuszeństwo wobec silniejszych powoduje nieszczęście. Fabuła przypomina bajkę *Chory lew* (CFA 147), z tym że lisa zastępuje tu wilk. Typowym dla średniowiecznych bajek motywem jest lew zwracający się do swoich poddanych (por. Adrados 2003: 913).

W ostatniej bajce Basilakes parafrazuje niezwykle popularną fabułę o kawce strojącej się w cudze piórka (CFA 103). Narracja jest dosyć długa (22 wersy), nie ma jednak dialogu. W porównaniu z bajką antyczną retor zrezygnował z wprowadzenia Zeusa ustanawiającego króla ptaków. Libanios (bajka nr 3) i Aftonios (bajka nr 31) obok władcy bogów mają też w swoich wersjach Hermesa organizującego konkurs piękności. Ponadto u Basilakesa to nie sowa odkrywa podstęp kawki (jak to ma miejsce u Libaniosa i Aftoniosa), ale wszystkie ptaki rozpoznają własne pióra przywłaszczone przez podstępną kawkę. Wersja średniowieczna przedstawia drastyczne skutki oszustwa: kawka zostaje rozszarpana przez ptaki, które porzucają nieszczęsnego trupa (*ἐλεεινὸν πῶμα κεῖσθαι*), podczas gdy w poprzednich bajkach kawkę spotyka tylko wstyd i szyderstwo.

Podsumowując, możemy stwierdzić, że retor swobodnie korzysta z antycznej tradycji. Potrafi układać nowe fabuły oraz przekształcać znane wątki. Nie zapomina o charakterystycznym dla bajek słownictwie (*ποτέ*), nadającym im wymiar nieokreślony. Można zauważyć tendencję do rozwijania bajek poprzez dodawanie nowych szczegółów oraz wprowadzenie w bajce pierwszej, drugiej i trzeciej *oratio recta*, zgodnie z późnoantyczną teorią progymnasmatyczną. Wszystkie jego bajki mają morały końcowe, raz pojawia się promythion. Utwory Basilakesa pokazują tragiczne skutki naiwności i łatwowierności, sprzeciwiania się woli silniejszych, porywania się na czyny przekraczające własne możliwości oraz uciekania się do podstępów, co zawsze przynosi nieszczęście. Retor, wybierając fabuły bajkowe, chce podkreślić okrucieństwo świata rzeczywistego: w bajkach *Lew i byk*, *Wilc i pasterz*, *Lew i wilk* oraz *Kawka i ptaki* protagoniści giną, w bajce piątej kawka spada „ledwo żywa” na ziemię. Taki wybór wątków z pewnością był nie tylko przydatny pod względem nauki sztuki wymowy, ale też niezwykle surowo uczył etyki na sugestywnych przykładach.

## Nikefor Chrysoberges

Nikefor Chrysoberges (XII–XIII w.), podobnie jak Basilakes, był również związany ze Szkołą Patriarchalną w Konstantynopolu i otrzymał stanowisko *μαίστωρ τῶν ἡητόρων* (Browning 1962: 184–186). Ułożył mowy na cześć Aleksego III, Aleksego IV i patriarchy Jana X Kamaterosa. Ogółem zachowało się sześć mów, list oraz dwanaście epigramów. Z jego działalności pedagogicznej znamy zbiór *Progymnasmatów* obejmujący pięć bajek, dwa opowiadania i dwie etopeje.

Pierwsza bajka jest opracowaniem znanej opowieści *Starzec i śmierć* (CFA 60). Retor zdecydowanie rozwinął temat<sup>14</sup>, bajka Ezopowa liczy 6 wersów, tymczasem jego – 24. Chrysoberges nakreślił dokładnie kondycję życiową starca (w jego wersji jest drwalem) i ubóstwo. Dodał także tłumaczenie starego drwała, dlaczego w obliczu śmierci zmienił zdanie i pragnie pozostać przy życiu. Druga bajka ma także wzór Ezopowy (CFA 71 *Dąb i trzcina*, 239 *Drzewa i trzcina*, *Trzcina i oliwka*, Aftonios nr 36) i również jest rozwinięta (18 wersów). Autor podał szczegółowo argumenty trzciny i oliwki, a w tytule – promythionie wprowadził Kery, boginie śmierci, siostry Mojr, Tanatosa, Eris i Nemezis, tytuł bowiem brzmi: „Tego samego [Nikefora Chrysobergesa] bajka o tym, że nie należy się przeciwstawiać woli Ker”. Tym samym kłótnia roślin o to, kto jest silniejszy, nabiera nowego, głębszego znaczenia. Oliwka zostaje złamana przez wiatr, bo była nieugięta (*ἀκαμπής*), poza tym ubliżała trzcinnie (*ὠνειδίξει*), że ta łatwo ulega podmuchom wichru. Celem bajki jest zatem przestroga, by nie sprzeciwiać się wyrokom bóstwa, które jest silniejsze i walka z nim okazuje się bezcelowa.

Ostatnie trzy bajki przypominają krótkie opowiadania – trzecia liczy 44 wersy, czwarta – 38, piąta – 61. Trzecia jest parafrazą bajki *Zeus, Prometeusz, Atena, Momos* (CFA 102) o konkursie na stworzenie najlepszego dzieła. Zeus stworzył byka, Prometeusz – człowieka, Atena – dom. Na sędziego wybrano Momosa, który w każdym dziele doszukiwał się wad, stąd rozgniewany Zeus wygnał go z Olimpu. Retor znacznie rozwinął opisy wytworów boskich oraz krytykę Momosa. Bajka czwarta rozwija antyczną fabułę *Pszczoly i Zeus* (CFA 172). Bajkowe zwierzęta, nie chcąc dzielić się miodem z ludźmi, poprosiły Zeusa o możliwość zabijania żądłami. Ten, oburzony ich złośliwością, spełnił prośbę, ale sprawił, że pszczoły po ukąszeniu tracą nie tylko żądło, ale też swoje życie. Słabością tej bajki może być wielokrotne powtarzanie jednej myśli innymi słowami, przez co kilkuwersowy wzór został znacznie rozbudowany, ale właśnie dzięki temu można poznać bogate słownictwo greki bizantyńskiej (Widmann 1935–1936: 254). Chrysoberges pokazuje tutaj znakomitą znajomość języka, którym bawi się, tworząc liczne gry słowne, np. *παρატρώγειν – κατετρώγοντο, βάλλουσιν – ἀποβάλλουσιν, ἐγκροτοῦσιν – ἀποκροῦνται* (Widmann 1935–1936: 255). W ostatniej, najdłuższej bajce retor podejmuje wątek z fabuły *Chciwiec* (CFA 253). Jest to historia o człowieku, który spieniężył swój majątek, kupił bryłę złota, zakopał w ziemi i ciągle przychodził, by ją oglądać. Jeden z robotników zauważył to, wydobył złoto i zabrał je. Kiedy chciwiec to odkrył, zaczął lamentować. Ktoś poradził mu, by zakopał kamień w tym samym miejscu i wyobraził sobie, że to złoto, bo i tak nie przynosi mu pożytku. Jak słusznie zauważa Widmann (1935–1936: 257), w tej parafrazie Chrysoberges pokazuje całą wirtuozerię swoich umiejętności retorycznych. Słownictwo oryginału zastępuje synonimami i stosuje liczne figury

<sup>14</sup> Wszystkie paralele między bajkami Chrysobergesa a ich Ezopowymi odpowiednikami, a także omówienie stylistyki bajek i zabiegów retorycznych, którymi posługuje się autor w celu rozwinięcia tematu, zawiera komentarz Widmanna (1935–1936: 242–264).



retoryczne w ten sposób, że bajka staje się małym opowiadaniem o zabawnej treści z dosyć żywą akcją. Szczególnie widać to we fragmencie z udziałem robotnika: retor opisuje działania jego i chciwca symultanicznie, korzystając z konstrukcji *ὁ μὲν – ὁ δέ*. I tu nie brakuje również gier słownych.

Nikefor Chrysoberges, podobnie jak Basilakes, jest retorem znakomicie znającym teorię wymowy. Opierając się na antycznej tradycji bajkowej, potrafi rozwinąć znane wątki zgodnie z zaleceniami Hermogenesa. Pięć zaprezentowanych tu bajek obfituje w środki stylistyczne i ciekawe słownictwo obliczone na wrażenia estetyczne. Nie brakuje typowego bajkowego słownictwa (*ποτέ, τις, πάλαι*). Podkreślić należy, że wszystkie bajki mają promythion i epimythion. Morały początkowe mają ujednoliczoną formułę: „Tego samego bajka o tym, że...”, i zapowiadają temat. Natomiast epimythiony – również standardowe – są wyrażone w formie przykładu (*οὔτω*) w bajce pierwszej, drugiej i piątej oraz w formie zwrotu do adresata (morał profonetyczny) w bajce trzeciej i czwartej („Nie oburzaj się na krytykę”, „Należy się wystrzeżać, moi drodzy, złośliwości”).

## Teodor Heksapterygos

W Patriarchalnej Szkole w Konstantynopolu zdobywał wykształcenie Teodor Heksapterygos (XII–XIII w.), ale działał jako nauczyciel retoryki w Nicei. Jednym ze znanych jego uczniów był Jerzy Akropolites. Heksapterygos ułożył pięć opowiadań i jedną bajkę, ćwiczenia progymnasmatyczne, które wykorzystywano w szkole retorycznej w Nicei (Constantinides 1982: 9–11, Hock, O’Neil 2002: 309–310). Bajka, będąca parafrazą znanej Ezopowej opowiastki *Kruk i lis* (CFA 126), w manuskrypcie widnieje pod nazwą *δύγημα* – opowiadanie. Może to być wynikiem pomyłki kopisty, gdyż poprzedza ją właśnie pięć opowiadań na tematy mitologiczne, a i bajka zbliża się do nich długością (tekst w wydaniu zajmuje 49 wersów) i daleko jej do krótkich antycznych bajek. W niniejszej przeróbce, podobnie jak w innych opracowaniach (por. Fedrus I 13, Babrios nr 77, Aftonios nr 29), zamiast mięsa – zdobyczy kruka – pojawia się ser. Wersji bizantyńskiego autora brakuje zakończenia w zdaniu podsumowującym (rozpoczynającym się od *οὔτως*), jednak znajomość bajki antycznej pozwala domyślić się, że ostrzega ona przed próżnością i uleganiem pochlebstwom. Opracowanie Heksapterygośa nie polega tylko na zwykłym rozbudowaniu wersji podstawowej i dodaniu nowych szczegółów, nieobecnych w zwięzłym prototypie. Można bowiem zauważyć, jak orator znakomicie panuje nad językiem i środkami artystycznymi, by w sposób niebanalny przygotować nową wersję. Lis, który zamierza przejąć zdobycz kruka, wygłasza długą, pełną patosu mowę pochwalną, zajmującą 25 wersów, czyli połowę bajki. Mamy tu więc do czynienia z etopeją, czyli przedstawieniem charakteru przedłożonej postaci. Wypowiedź lisa jest w za-

sadzie parodią enkomionu (w tekście pojawiają się kluczowe słowa określające ten typ mowy: w. 16 i 38 τὰ ἐγκόμια, w. 39 ἔπαινος), pochwały podszytej sporą dawką ironii (w wersji 40 czytamy, że pod pięknymi słowami lisa kryje się ironia: τὰ τῆς εἰρωνείας ἐπικαλύπτουσα). Lis przedstawia kruka jako zwycięskiego wojownika (w. 29 νικητῆς τῆς μάχης) i atletę (w. 30 μεγαλόνομος ἀθλητῆς). Symbolem zwycięstwa jest ser, który kruk zdobył przy pomocy wspaniałej broni – zakrzywionego dzioba (nazwanego tu włócznią) i tarcz (skrzydeł). Jako prawdziwy myśliwy Aresa (w. 24) na polowaniu przewyższył orła, a za zwycięstwo należy mu się wieniec i triumfalny pochód z udziałem wszystkich ptaków. Autor osiągnął tutaj komiczny efekt za pomocą zabawnych porównań kruka do zwycięzców wojennych i olimpijskich, wplótł także nawiązanie do bajki o kawce strojącej się w cudze piórka (CFA 103): lis chwali sztukę myśliwską kruka i zestawia go z sową, która wykryła podstęp i spostrzegła obce pióra w stroju kawki<sup>15</sup>. Pojawia się zatem nawiązanie do bajki w obrębie bajki. Z treścią narracji znakomicie współgra warstwa językowa. Nie brakuje gier słownych, na przykład w wersji 44 κόραξ καὶ κόλαξ. Heksapterygos dokładnie opisuje miejsca, gdzie siedzi kruk: jest to wysokie, gęsto pokryte liśćmi drzewo, którego wierzchołek ginie w chmurach (w. 10 κορυφὴ ὑπερνέφελος), co odpowiada podniosłej mowie lisa. Nie brakuje bardzo rzadkich i całkiem nowych słów (wynotowanych przez Hörandnera 1984: 160–162). Analiza słownictwa przeprowadzona przez wydawcę (Hörandner 1984: 158–159) wykazała, że retor sięgał do pism Lukiana, wyszukując niespotykane gdzie indziej wyrazy. Można więc powiedzieć, że wersja Teodora Heksapterygosa jest ciekawym i nowatorskim opracowaniem znanego wątku bajkowego, w którym autor wykorzystał znajomość literatury i języka greckiego, by zachwycić wysublimowany gust odbiorców.

## Grzegorz z Cypru

Życiorys Grzegorza z Cypru, patriarchy Konstantynopola w latach 1283–1289, jest dobrze znany dzięki jego autobiografii. Swoją edukację rozpoczął na rodzinnej wyspie, następnie studiował w Nicei i w Konstantynopolu. Był uczniem Jerzego Akropolitesa, działał też jako nauczyciel. Wśród jego pism teologicznych i retorycznych znajduje się niemały zbiór *Progymnasmatów*, obejmujący 16 ba-

<sup>15</sup> W wyrażeniu ὡς πάλοι καὶ γλαῦξ ἐκ κολοιοῦ τὸ πτερόν Hörandner (1984: 159) widzi nawiązanie do fragmentu *Apologii* Lukiana (4), w której też pojawia się aluzja do tej samej fabuły, por. σὲ τὸν κολοιδὸν ἀλλοτρίοις πτεροῖς ἀγάλλεσθαι. Moim zdaniem jest to zbyt daleko idące twierdzenie. Przede wszystkim słownictwo użyte w obu fragmentach nie jest identyczne. Jest to raczej ogólne nawiązanie do niezwykle popularnej w starożytności opowieści Ezopowej, por. charakterystykę tej fabuły w pracy Adradosa (2003: 133–137) ze szczegółową bibliografią.

jek, chreję, enkomion, etopeję i dwa opowiadania. Pierwsze ćwiczenie retoryczne zdecydowanie dominuje w jego kolekcji<sup>16</sup>, tak więc analiza bajek pozwoli poznać stosunek Grzegorza z Cypru do antycznej tradycji i sposób wykorzystania progymnastycznej teorii retorycznej.

Bajka pierwsza stanowi parafrazę *Wielbłąda i Zeusa* (CFA 119). Podobnie jak antyczny wzór Ezopowy, wersja bizantyńska jest także zwięzła (bajki liczą odpowiednio 10 i 8 wersów, natomiast najkrócej rzecz przedstawił Aftonios (nr 15), mieszcząc się w 7 wersach), a różnica polega na tym, że Grzegorz z Cypru sięgnął po inne słownictwo, natomiast morał zawarł w ostatnim zdaniu, rezygnując z promythionu i epimythionu. Bardziej rozwinięta jest druga bajka (17 wersów), w której autor opracował fabułę *Lisa bez ogona* (CFA 17). Bardziej szczegółowo potraktował bowiem wyjaśnienia lisa, próbującego nakłonić pozostałe lisy do obcięcia bezużytecznego ogona. Również końcowa kwestia jednego z lisów, odkrywającego podstęp przebiegłego pobratymca, została rozszerzona, służąc zarazem jako morał końcowy. Niczym szczególnym nie wyróżnia się trzecia bajka, przeróbka Ezopowej pt. *Synowie rolnika* (CFA 53). Długość obu wersji jest taka sama (12 wersów). Grzegorz z Cypru opowiada w innych słowach tę samą historię, nie dodając nowych szczegółów, które mogłyby zauważalnie wzbogacić antyczną fabułę. Bajka nie ma morału, tak jak pierwsza i druga. Kończąca wypowiedź rolnika podsumowuje akcję. Uniwersalny charakter nadaje opowieści zaimięk nieokreślony *τις* (w. 1).

Świadectwem znajomości traktatu retorycznego Hermogenesa przez Grzegorza z Cypru jest bajka czwarta, nawiązująca do przykładu obecnego w pierwszym rozdziale (I 6–7) *Progymnastów* retora z Tarsu. Bizantyński autor proponuje własną interpretację bajki, którą Hermogenes przedstawia w formie skróconej, pokazując, jak można mówić zwięźle (*συστέλλειν*), oraz dłuższej, z przemówieniem małpy, demonstrując wersję rozbudowaną (*ἐκτείνειν*). Bajka opowiada o małpach postanawiających na wzór ludzi założyć miasto i korzystać ze zdobyczy cywilizacji. Gdy zapadła decyzja, powstrzymała ich jedna ze starszych wiekiem małp, przekonując, że „zamknięte w obrębie murów staną się łatwiejszym łupem” (Podbielski 2012: 60). Przeróbka Grzegorza liczy 15 wersów (nie posiada epimythionu), po krótkim wstępie informującym o decyzji małp (4 wersy) resztę – 11 wersów – zajmuje mowa starszej małpy. Tak właśnie według Hermogenesa można wydłużać narrację (por. I 7: „następnie ulóż również mowę dla starca-małpy” [Podbielski 2012: 60]), czyli wzbogacać opowiadanie o inne ćwiczenie retoryczne – etopeję. Przykład takiej etopei znajduje się w komentarzu Jana z Sardes w rozdziale XI *O etopei* (s. 194, 13–s. 195, 12). Komentarz najpierw cytuje cały podrozdział 5, 6 i 7 *O bajce* Hermogenesa, a na-

<sup>16</sup> Sofronios Eustratiades, który wydał tę kolekcję w 1910 r. (*Γρηγορίου τοῦ Κυπρίου Ἐπιστολαὶ καὶ Μῦθοι*, Alexandria), został przy tytule zbioru widniejącym w manuskrypcie Vind. phil. gr. 195, opatrującym wszystkie ćwiczenia mianem „bajki”. Sofia Kotzabassi na podstawie manuskryptu Lond. Harl. 5735 dokonała w swoim wydaniu właściwego podziału na poszczególne progymnasmata.

stępnie zamieszcza przemówienie małpy. Tak więc Grzegorz z Cypru nawiązuje również do bizantyńskiego komentarza, ale zmienia argumenty małpy. U Jana z Sardes przekonuje ona, że życie w zamknięciu spowoduje wiele nieszczęść, osłabi duszę i ciało, stanie się przyczyną głodu, pozbawi środków bezpieczeństwa i wywoła wymarcie gatunku. Mowa małpy ułożona przez Grzegorza z Cypru nie zawiera tylu różnorodnych argumentów. Retor skoncentrował się tylko na aspekcie bezpieczeństwa. Małpy nie są nawykłe do walki na murach, ale szukają ocalenia w ucieczce. Zamknięte za murami, nie będą mogły nigdzie uciec ani się schować, nie wymyślą sposobu na ratunek, bo obwarowania staną się dla nich pułapką. Tak więc w tym jednym – miejskim stylu życia – nie powinny naśladować człowieka. Wersja bajki Grzegorza z Cypru, łącząca dwa ćwiczenia progymnastyczne (bajkę i etopeję), pokazuje wykorzystanie późnoantycznej teorii Hermogenesa w praktyce.

W piątej bajce Grzegorz z Cypru sięgnął po fabułę *Wilk i koza* (CFA 162). Porównując obie wersje, można stwierdzić, że autor nieznacznie rozbudował opowiastkę Ezopową (bajka liczy 10 wersów), ponownie zrezygnował z epimythionu, uzasadnił przyczynę zachowania wilka (poszukiwanie żywności) i wzbogacił jego mowę, w której namawia „pewną” (τις) kozę do odejścia od stromego urwiska. Jednozdaniowa odpowiedź kozy służy tutaj jako podsumowanie. O wiele ciekawsza jest kolejna bajka, w której autor parafrazuje Ezopową opowiastkę *Delfiny i kielb* (CFA 73). Zamiast tytułowego kielba z wersji antycznej jest krewetka, ponadto Grzegorz z Cypru zwiększył dwukrotnie ośmiowersowy wzór. Z jednej strony szerzej opisał walkę delfinów z wielorybami (która miała miejsce „kiedyś” – *Ἐφερέ ποτε ὁ χρόνος*), posługując się niemal militarnymi terminami, obcymi dla stylistyki bajkowej (np. „wspaniała walka”, „starcie”, „wspaniała walka rozgorzała”), z drugiej – rozwinął odpowiedź delfinów na wysiłki krewetki zmierzające do zaprowadzenia pokoju (zajmuje ona połowę tekstu), wplatając w ten sposób etopeję. Delfiny wyjaśniają, dlaczego nie godzi im się przyjąć małego skorupiaka na rozjemcę w sporze z wielorybami (im, „wspaniałym wojownikom” o wielkim męstwie, nie przystoi zakończyć haniebnie wojny przy pomocy małej krewetki). Tak więc ostatnie słowa delfinów stanowią podsumowanie bajki. Warto również przyjrzeć się bliżej kolejnej bajce, przeróbce Ezopowej *Kawki i kruków* (CFA 125). Grzegorz z Cypru rozwinął dziesięciowersową bajkę do 20 wersów i dodał epimythion – jedyny morał w bajkach jego kolekcji. Fabuła opowiada o kawce, przewyższającej rozmiarami i inteligencją inne, która wzgardziła własnym stadem i postanowiła żyć wśród kruków, te jednak rozpoznały ją i wypędziły. Kawka wróciła do swych współplemieńców, ale także została wykluczona z tego stada. Nowością wprowadzoną w wersji bizantyńskiej jest charakterystyka wewnętrzna kawki i ukazanie jej motywów postępowania. Obok rozmiarów kawka została obdarzona większym rozumem niż inne kawki i wykorzystuje ten fakt: udaje, że cieszy ją życie wśród kawek, naprawdę jednak pragnie zostać krukami. Autor wyposaża ją w spryt i przedstawia jej podstęp. Po wykryciu intrygi oszust i samochwała (*ἀλαζών*)

dostaje baty od kruków, a potem zarozumialca (*ὑπερόπτης*) nie przyjmuje kawki mimo przysięg, że będzie je kochała i żyła jak one (w bajce Ezopowej kawki nie przyjmują zdrajcy z powodu *ὑβρις*). Narracja kończy się morałem: „Największą przeszkodą w osiągnięciu szczęścia jest myślenie wykraczające poza własne możliwości”. Oprócz wzbogaconej charakterystyki postaci można zauważyć grę słów w oryginale: *ὑπερωρία τὸν ὑπερόπτην* (w. 14), *οὖν οὕτως οὗτος* (w. 16). Przysłówek *ποτέ* przenosi narrację w czas nieokreślony.

Zauważalne zmiany w stosunku do oryginału można dostrzec w bajce ósmej, przeróbce Ezopowej fabuły *Krab i lis* (CFA 118). Antyczny wzór obejmuje 8 wersów, bizantyńska wersja – 16. Bajka Ezopowa w zwięzły sposób opowiada o krabie, który wyszedł z morza i padł łupem wygłodzonego lisa. Historia przestrzega przed podążaniem za pragnieniami i życiem wbrew naturze. Bizantyński retor z większymi detalami opisuje zachowanie kraba, następnie polującego lisa i dramat kraba, który ginie, bo chciał – niezgodnie z naturą – żyć na lądzie. Opuścił natomiast końcową kwestię skorupiaka („Sprawiedliwie to mnie spotyka, gdyż będąc stworzeniem morskim, chciałem być lądowym”<sup>17</sup>), a zamiast niej dodał stwierdzenie bardziej uniwersalne, które można uznać za morał. Historia kraba ma być napomnieniem (*νουθεσία*) nie dla niego samego (bo dla niego już nie ma ratunku), ale dla wszystkich innych morskich stworzeń, by nie ceniły niepewnych dóbr lądowych, nie ulegały pragnieniom i namowom, bo to ściąganie na nie nieuniknioną zgubę. Z przesłaniem opowiadki współgra sugestywne słownictwo: *ἐπιθυμῆσαι* (w. 1), *ἔθελῆσαι* (w. 2), *ἐπεθύμει* (w. 3), *προτιμᾶν* (w. 15), *ἐλκομένους* (w. 15), *ἐπιθυμίαις* (w. 15), *πειθομένους* (w. 15). Wyrażenia *λέγεται* (w. 1) i *λόγος εἶπεῖν* (w. 7) zbliżają tę narrację do opowiadanych historyjek.

Dziewiąta bajka, przeróbka *Lwa i myszy* (CFA 155), jest najdłuższa w zbiorze Grzegorza z Cypru (28 wersów). W porównaniu do bajki Ezopowej autor zmienił początek: mysz nie chodzi po śpiącym lwie, ale drapieżnik łapie ją, kiedy przyściśnięty głodem, po wielu bezowocnych trudach upolowania większej zdobyczy, postanawia – wbrew woli, ale z konieczności – zadowolić się skromniejszym łupem. Ponadto (idąc za wskazaniem Hermogenesa (I 7) odnośnie do sposobów wydłużania bajki) ponownie wprowadza etopeję – dosyć długą mowę myszy (liczy 10 wersów), która z powodzeniem przekonuje lwa, by ją puścił, a kiedyś za to mu się odwdzięczy. W bajce antycznej lew puszcza mysz, śmiejąc się z jej obietnicy; tutaj Grzegorz z Cypru eliminuje tę reakcję, większą uwagę koncentrując na drugim bohaterze. Usunął też końcową wypowiedź myszy, która może służyć za morał. W jego wersji bajka kończy się, kiedy mysz przegryza więzy krępujące lwa i ocala ze śmiertelnych sidła przyjaciela – dobroczyńcę. Czytelnik ma tym samym samodzielnie wyciągnąć naukę z tej opowiadki, w której autor podkreśla siłę przyjaźni i odwzajemnienie się za okazaną w trudnej sytuacji dobroć. Początkowa fraza bajki *χρόνος ἦν ὅτε* zbliża ją do aitiologicznych opowiadań o życiu zwierząt.

<sup>17</sup> Wojciechowski 2006: 69.

Następna bajka jest adaptacją *Małpy i wielbłąda* (CFA 85). Krótką antyczną wersję Ezopową (8 wersów) Grzegorz z Cypru rozbudował do 19 wersów. Szerzej opisał zgromadzenie zwierząt oraz taniec małpy i wielbłąda. Uzupełnił charakterystykę tego ostatniego, dodając jedno zdanie, w którym zachęca zwierzęta do zachwywania się jego tańcem, a także podkreśla jego zazdrość – przyczynę wygnania z konkursu. Koniec ostatniego zdania można potraktować jako morał. W pierwszym wersie pojawia się typowy dla bajki przysłówek *ποτέ*, przenoszący narrację w bliżej nieokreśloną przeszłość.

Jedenasta bajka w zbiorze, parafraza opowieści Ezopowej *Koźle i wilk* (CFA 99), odpowiada niemal całkowicie antycznemu wzorowi. Koźle, ścigane przez wilka, zdając sobie sprawę, że nie ucieknie, prosi go o zagranie na flecie, by tańcząc, mogło szlachetnie zginąć. Dźwięk fletu zaalarmował psy, które nadbiegły i w ten sposób uratowały młodą kozę. Słowa wilka, kończące zdanie, zawierają morał. Bizantyński autor nieznacznie rozbudował narrację. Konstrukcję Ezopowej bajki *Kwiczoł* (CFA 88) powieli również dwunasta bajka Grzegorza z Cypru. Fabuła opowiada o kwiczoł, żywiącym się w gaju mirtowym i złapanym przez ptasznika. Niezwykle krótką antyczną wersję (6 wersów) bizantyński retor rozwija do 17. Jednozdaniowy opis zachowania ptaka wydłużył do 10 wersów, przedstawiając jego zwyczaje żywieniowe, a następnie zabiegi ptasznika, który obserwuje kwiczoła i zastawia pułapkę na krzewie mirtowym, którego owoce najbardziej przypadły ptakowi do gustu. Ostatnie zdanie bajki to wypowiedź kwiczoła, lamentującego nad swym losem, zawierająca morał: „Najbardziej gorzki ze wszystkich owoców jest owoc słodczy”. Historia ma mieć także wymiar uniwersalny – ostrzega nie tylko ptaki, ale wszystkie zwierzęta (*εἴτ’ ὄρνις ἐστὶν εἶτε τι τῶν ἄλλων ζῴων*).

W bajce trzynastej Grzegorz z Cypru sięga do fabuły *Lisa i jeżyna* (CFA 19). Opowieść mówi o lisie próbującym przejść przez ogrodzenie, który ratując się przed upadkiem, chwytając krzak jeżyny, raniąc sobie łapy, przez co oskarża ją o brak pomocy. Jeżyna odpowiada, że to ona ma zwyczaj opierać się o innych, a nie odwrotnie. W tym wypadku autor również rozszerza fabułę (bajka Grzegorza z Cypru liczy 17 wersów), przede wszystkim szczegółowo opisuje wysiłki lisa, próbującego „sforsować ogrodzenie” (8 wersów), następnie dodaje więcej oskarżeń zwierzęcia. Bajkę kończy mowa jeżyny (też rozbudowana do 6 wersów) – tutaj bizantyński autor zrezygnował z mowy niezależnej, przytaczając odpowiedź krzewu w *oratio obliqua*. Piętnuje ona bezmyślność lisa, który nie potrafi uczyć się na własnych błędach, tłumaczy swoją naturę i porównuje siebie do pазernych ludzi, którzy nie podają pomocnej ręki osobom w potrzebie, jeśli czegoś na tym nie zyskają. Tak więc słowa jeżyny, podsumowujące bajkę, zawierają pouczenie (por. w. 12 *ἐκμαθοῦσαν*) i jednocześnie odnoszą przedstawioną sytuację do rzeczywistości pozaliterackiej, nadając jej charakter ogólny.

Jedną z najdłuższych bajek w zbiorze jest czternasta, obejmuje bowiem 25 wersów. Ale i antyczny wzór Ezopowy jest długi (ponad 20 wersów). Grzegorz z Cypru przedstawia własną aranżację bajki *Orzeł i skarabeusz* (CFA 3),

uwypuklając kilka elementów fabuły. Jest to historia o orle ścigającym zająca, który szukał pomocy u skarabeusza. Orzeł, niewzruszony błaganiami żuka, pożera zająca na jego oczach. Skarabeusz odtąd nękał orła i rozbijał jego jaja, toteż orzeł wyjednał pomoc u Zeusa i za jego zgodą złożył jaja na jego podółku. Ale żuk wzleciał do nieba, rzucił kulkę gnoju na podółek władcy bogów, który wstał, strącając zarazem jaja orła. Odtąd orły nie składają jaj, kiedy pojawiają się skarabeusze. W bizantyńskiej wersji pojawia się charakterystyczny dla bajki przysłówek *ποτέ* (w. 1). Ponadto prośba orła jest w mowie niezależnej, czego nie ma w antycznej bajce Ezopa. Ostatnie zdanie podsumowuje narrację i jednocześnie zawiera naukę (por. w. 22 *μαθόντα*). Jest to pouczenie dla orła i dla każdego, by nie gardził słabszymi, szukającymi obrony przed silniejszymi, którzy ich lekceważą. Ma więc wymiar jednostkowy i uniwersalny.

Ciekawą przeróbkę fabuły *Tuńczyk i delfin* (CFA 115) stanowi bajka piętnasta. W tej opowieści tuńczyk ścigany przez delfina ucieka na brzeg morski. Obaj, pozbawieni swojego naturalnego środowiska, giną, ale tuńczyk nie czuje żalu z powodu swej rychłej śmierci, widząc, że jego prześladowcę spotka to samo. Wersja Grzegorza z Cypru obejmuje 20 wersów (dwa razy tyle, co antyczny wzór Ezopowy). Pojawia się nieokreślony przysłówek *ποτέ* (w. 3) i zaimek *τις* (w. 1), ponadto autor dodaje nietypowe dla bajki wtrącenie *τί οὖν τῷ τότε*. Rozwinął charakterystykę delfina, podając kilka epitetów (*οὐ μαλακός, οὐκ ἀγενής, βιαιότερος, ὀξύτερος, κρείττων εἰς ἀλκὴν, ὀξύτερος νίχθῃσθαι*). Ezopowe bajki unikają tak szczegółowego przedstawienia bohatera, nie pozwala na to zwięzła fabuła. Wypowiedź tuńczyka, kończąca bajkę, podsumowuje fabułę.

W szesnastej bajce bizantyński retor w widoczny sposób rozszerza Ezopową fabułę *Lania i lew* (CFA 780): z 6 wersów ułożył bajkę na 20. Przed wszystkim dokładnie opisał polowanie myśliwych na łanię, dokładających wszelkich starań, by złapać „szczególnie pożądaną zwierzyńcę”, a następnie ucieczkę łani do jaskini zamieszkiwanej przez lwa, którego łupem pada. Nie brakuje typowych dla bajki elementów stwarzających wrażenie nieokreśloności (*τι, ποτέ, εἶπου*). Komentarz łani, kończący bajkę (5 wersów), dotyczy tylko jej losu. Jest to właściwie lament zwierzęcia nad własnym nieszczęściem: uniknęła myśliwych, ale spotkała ją gorszy los, bo stała się zdobyczą drapieżnika. Wcześniej, jak podkreśla dwa razy łania, nikogo to nie spotkało. Na początku i na końcu wypowiada te same słowa: *ὡς κακοδαίμων ἔγωγε καὶ ἀθλία, καὶ τῶν ἐμῶν δυστυχημάτων οὐκ ἔστι παράδειγμα*.

Siedemnaste ćwiczenie progymnasmatyczne w kolekcji Grzegorza z Cypru to w zasadzie nie bajka, ale opowiadanie mitologiczne<sup>18</sup>. Ale ma swój wzór w kolekcji bajek Ezopa – *Herakles i Plutos* (CFA 113), dlatego zostanie tu uwzględnione. W odróżnieniu od pozostałych jej bohaterami są tylko bogowie. Rzecz dotyczy ubóstwionego Heraklesa, który na uczcie u Zeusa pozdrawia wszystkich niebian oprócz Plutosa. Zapytany przez swego ojca o przyczynę takiego za-

<sup>18</sup> W jednym z manuskryptów figuruje już jako drugie ćwiczenie retoryczne (*διήγημα*).

chowania wyjaśnia, że Plutos na ziemi przebywa tylko wśród niegodziwych ludzi, nie zważając na szlachetnych i prawych, tak więc nie przystoi mu witać się z bogiem, którego postępowanie jest całkowicie sprzeczne z jego boską naturą. Opowiadanie kończy się retorycznym pytaniem Heraklesa. Narracja ma charakter umoralniający, a Herakles jest typowym bohaterem cynickim (por. Adrados 2003: 145). Jego wypowiedź zajmuje 11 wersów (na 17 całej bajki).

Dosyć bogata twórczość Grzegorza z Cypru w zakresie bajek pozwala wyciągnąć kilka wniosków na temat jego warsztatu retorycznego. Według Kotzabassi (1993: 45) większość ćwiczeń progymnastycznych pochodzi z okresu jego studiów (wskazuje na to tradycja manuskryptów). Wygląda na to, że rektor sumiennie studiował traktaty sztuki wymowy<sup>19</sup>. Wszystkie Ezopowe bajki w jego kolekcji zostały na nowo opracowane, z zastosowaniem reguły wydłużania narracji. Jego utwory nie są jednak tak długie, jak Nikefora Chrysobergesa czy Teodora Heksapterygosa, to wydłużanie ma charakter umiarkowany (liczba wersów większości bajek oscyluje między 10 a 20). Zwykle rozwija mowy postaci lub opisy sytuacji. Grzegorz z Cypru zrezygnował z morałów (z wyjątkiem bajki nr 7), postanawiając, że ostatnie słowa bohaterów bajkowych będą zawierały naukę. W swoich wersjach nie kopiuje leksyki wzoru, ale zawsze umiejętnie ją zmienia, udowadniając, że zręcznie panuje nad stylistyką i ma bogaty zasób słownictwa.

## Jerzy Pachymeres

Kolejny autor ćwiczeń wstępnych był współczesnym Grzegorza z Cypru. Studiował w Nicei, potem w Konstantynopolu, gdzie jego nauczycielem był Jerzy Akropolites. Pełnił urzędy kościelne i państwowe. Z jego bogatej twórczości najważniejsze są *Dzieje współczesne*, w których opisuje historię lat 1260–1308, obejmującą panowanie Michała VIII i Andronika II. Zachowane 13 deklamacji na tematy polityczne, prawne i moralne oraz *Progymnasmata* świadczą o jego działalności jako nauczyciela retoryki (por. Hunger 1978, t. 1: 94, t. 2: 245–246). Był wysoko ceniony przez swoich uczniów, zyskał sobie miano „chrześcijańskiego Demostenesa” (Hock, O’Neil 2002: 338–339). Jego kolekcja progymnastatów zawiera przykłady na każde ćwiczenie retoryczne, oparte na wzorach obecnych w traktacie sztuki wymowy Aftoniosa (Hock, O’Neil 2002: 340). Analiza dwóch bajek pozwoli wykazać tę zależność.

W pierwszej bajce Pachymeres dokonał parafrazy fabuły *Ptasznik i bocian* (CFA 208). Jej treścią jest polowanie ptasznika na żurawie, wyrządzające lu-

<sup>19</sup> Pisma Aftoniosa i Hermogenesa były studiowane w szkole w Nicei (por. Constantinides 1982: 7).



dziom szkody. Przypadkowo usiadł z nimi bocian i także wpadł w sidła. Usilnie prosił myśliwego o uwolnienie, bo w przeciwieństwie do żurawi jest pożyteczny, tępi szkodniki i gady niebezpieczne dla ludzi, ale ten odpowiedział, że zasługuje na karę z tego względu, iż przebywa razem z nikczemnymi. Bajka bizantyńska różni się od tej kilkoma elementami. Przede wszystkim inna jest sytuacja początkowa: rolnicy sieją ziarno, które żurawie wygrzebuja z ziemi. Jeden z rolników zastawia na nie sidła, w które wpada tylko bocian, znalazłszy się blisko żurawi. Prosi rolnika o uwolnienie, bo nie żywi się zasianym ziarnem, ale morskim pożywieniem, jednak rolnik pozostaje nieubłagany. Ta wersja bliska jest bajce czternastej Aftoniosa, który również zamienił ptasznika na rolnika, tak więc Jerzy Pachymeres mógł się posłużyć takim samym źródłem lub też wzorować się na Aftoniosie. Bizantyńska bajka ma epimythion (w formie przykładu – οὐτω δὴ καὶ) o takim samym jak antyczne wzory przesłaniu: przestawanie z niegodziwymi sprowadza karę na niewinnych. Jest krótka, liczy 10 wersów. Argumenty bociana przedstawione są w *oratio obliqua*; zwraca uwagę fakt, że w sytuacji początkowej występują rolnicy, podczas gdy przeważnie w bajkach bohaterowie wprowadzani są pojedynczo (Adrados 2003: 271). Wrażenie nieokreśloności stwarza wyrażenie ἐκεῖσέ που.

Druga bajka dla kontrastu rozpoczyna się promythionem: „Że często tchórzliwy rozum wynosi się ponad bezrozumną siłę, pokazuje bajkowy starzec”. Zwraca tu uwagę termin μῦθευόμενος. Pachymeres przerabia wspomnianą już tu bajkę *Zakochany lew* (CFA 145), którą zinterpretował też Nikefor Basilakes. W pierwotnej wersji lew miał wyrwać sobie zęby i pazury, by nie przestraszyć dziewczyny. Tutaj podstęp starca, usiłującego pozbyć się niechcianego zalotnika, jest znacznie zmodyfikowany: w zamian za dowód siły ofiaruje mu rękę swej córki. Lew ma włożyć pazury do szczeliny w kawałku drewna i rozłupać ją, a wtedy, gdy jego przednie łapy zostają unieruchomione, starzec wyciąga kije i zabija zakleszczonego drapieżnika<sup>20</sup>. Mowa starca wyrażona jest w *oratio recta*. Bajka liczy 14 wersów. W morale pojawia się opozycja tchórzliwy rozum – bezrozumna siła, podczas gdy antyczne wersje ostrzegają, by nie ufać wrogom i nie pozbywać się łatwo swoich atutów.

Dwa zbadane przykłady pokazują, że Jerzy Pachymeres proponuje związane przeróbki bajek Ezopa, ale dodaje nowe szczegóły urozmaicające narrację. Zgodnie z instrukcją Hermogenesa (I 5–6) wybiera opcję skracania fabuły. Natomiast ułożenie dwóch bajek zawartych w kolekcji ma być – jak zauważają badacze (Hock, O’Neil 2002: 339) – ilustracją do teorii Aftoniosa, który wyklada teorię moralu początkowego i końcowego<sup>21</sup>.

<sup>20</sup> Taka wersja może być rezultatem wpływu średniowiecznych eposów o zwierzętach (Adrados 2003: 192).

<sup>21</sup> Aftonios, *Progymnasmata* I 3: „Pouczenie natomiast, ze względu na które ułożono bajkę, gdy występuje na początku, nazywa się je morałem uprzedzającym bajkę (*προμύθιον* [*promythion*]), a jeśli na końcu – morałem kończącym bajkę (*ἐπιμύθιον* [*epimythion*])” (Podbielski 2012: 83).

## Nikefor Kallistos Ksantopulos

Ksantopulos (ok. 1256–1335) jest ostatnim znanym bizantyńskim autorem *Progymnasmatów*, który zamieścił w nich przykład bajki. Znamy go głównie jako autora *Historii Kościoła*, obejmującej okres od Chrystusa do 610 roku (część zachowana), dedykowanej Andronikowi II Paleologowi. Pisał również utwory hagiograficzne i poetyckie o tematyce chrześcijańskiej. Znamy 4 ćwiczenia retoryczne: bajkę, opowiadanie, chreję i gnomę<sup>22</sup>, które są owocem jego działalności pedagogicznej (Glettner 1933: 4–5). Świadczy o tym przede wszystkim zdanie poprzedzające zbiór: „Ułożył je, kiedy wykładał *progymnasmata* retoryczne”. Manuskrypt zawierający te przykłady w dalszej części jest pusty. Joseph Glettner, wydawca *Progymnasmatów* Ksantopulosa, sądzi, że autor sam je przepisał z zamiarem uzupełnienia zbioru o pozostałe ćwiczenia, stąd puste karty, których nie wypełnił (Glettner 1933: 6–7).

Ksantopulos sięgnął po bajkę *Wilki i kozłę* (CFA 100), opowiadającą o tym, jak młoda koza siedząca na dachu zobaczyła przechodzącego wilka i zaczęła go wyśmiewać, na co ten odparł, że to nie ona z niego drwi, ale miejsce. Morał płynący z tej narracji mówi, że miejsce i odpowiednia pora nieraz dają przewagę nad lepszymi. Antyczna fabuła Ezopa należy do najkrótszych – liczy zaledwie 4 wersy. Przeróbka bizantyńskiego autora obejmuje 21 wersów, tak więc jest to pięciokrotne rozbudowanie. W miejsce kozłęcia pojawia się koza. Autor rozpoczyna narrację jak typowy bazarz: „Było sobie kiedyś miejsce wysoko położone [...], gdzie pasła się koza”. Zamiast dachu mamy tu nieokreślone miejsce. Następnie szerzej opisane zostały drwiny kozy z wilka (zdając sobie sprawę, że nie będzie mógł tam wejść, szydzi z niego coraz odważniej, wyśmiewa, wyzywa i kpi z jego bezużytecznych zębów). Bajkę kończy kwestia wilka, będąca rozwinięciem antycznego wzoru. Pojawiają się tu kluczowe słowa: miejsce i czas, bowiem bajka nawiązuje do charakterystycznego dla cyników tematu odpowiedniości czasu (Adrados 2003: 129). Autor zadbał o to, by wywołać efekt uniwersalności: występuje słowo „kiedyś” (*ποτε*), koza jest „pewna” (*τις*), podobnie wilk, koza wypowiada „tego typu słowa” (*ὅσ' ἄλλ' ἄττα*), wilk z kolei odpowiada „mniej więcej w ten sposób” (*τοιούτων τινα λόγον*). Należy podkreślić, że bajka ma promythion i epimythion, chociaż słowa wilka podsumowują fabułę i zawierają wniosek. Morał początkowy jest kalką z bajek Aftoniosa – autor pisze: „Bajka o wilku i kozie pouczająca, że [...]”. Epimythion natomiast – jak zauważa Glettner (1933: 256) – ma formę przykładu i przypomina antyczne morały końcowe (wprowadza go fraza *οὕτω καί*). Nikefor Kallistos Ksantopulos

<sup>22</sup> Gnoma została opracowana na podstawie poezji Grzegorza z Nazjanzu i tematyką odpowiada gnomie Aftoniosa (Glettner 1933: 264–265). Ksantopulos, podobnie jak Nikefor Basilakes, sięga po wątki chrześcijańskie i – tak samo jak jego poprzednik – do Grzegorza Teologa (por. Hock, O’Neil 2002: 350).

okazuje się jeszcze jednym retorem bizantyńskim, który wzorując się na antycznych wzorach, rozwija Ezopowe fabuły zgodnie z zasadami sztuki wymowy<sup>23</sup>.

## Anonim

W wydaniu *Rhetores Graeci* pod redakcją Christiana Walza umieszczona została również kolekcja ćwiczeń wstępnych nieznanego autora bizantyńskiego (s. 597–648). Zawiera wszystkie *progymnasmata* według porządku ustalonego przez Aftoniosa, z wyjątkiem ostatniego ćwiczenia (oceny wprowadzanej ustawy). O autorze nic nie wiadomo, ale – jak słusznie zauważa Walz (1832: 597, przypis nr 1) – tematyka poszczególnych *progymnasmatów* świadczy o tym, że był on chrześcijaninem (np. *Pochwała pokory*, *Nagana pychy*, *Porównanie dwóch ojców Kościoła – Teologa i Bazylego Wielkiego*). Kolekcję rozpoczyna długa na 30 wersów bajka (pozostałe ćwiczenia są równie obszerne). Podobnie jak bajkom w zbiorach znanych nam autorów, także tej należy poświęcić uwagę, gdyż analiza tego przykładu dopełni przeglądu retorycznych bajek bizantyńskich.

Narracja opowiada o spotkaniu wilka i osła (Wojciechowski 2006: 152–153). Wilk postanawia pożreć nieszczęśnika, ale szuka uzasadnienia swego czynu, więc wyzywa osła na osobliwy turniej: obaj wyznają sobie niegodziwe czyny, które popełnili, i jeśli przestępstwa wilka okażą się bardziej karygodne od występków osła, to wilk puści go wolno. Zaczyna wilk, wyliczając, ile rozszarpał owiec i kóz, ile tysięcy kozłat i jagniąt porwał, ile zadusił wołów. Wszystkie swoje przewinienia pomniejszył tak bardzo, że przestały być aktami niegodziwości. Osioł z kolei długo głowił się nad swoim postępowaniem, nie mogąc znaleźć nic zasługującego na karę, w końcu przypomniał sobie, jak kiedyś wioząc warzywa, przez przypadek zjadł jeden liść jarzyny, za co został wychłostany przez swego pana, po czym natychmiast go wypłuł. Wilk, słysząc to, wyolbrzymił uczynek osła do rozmiarów wielkiej zbrodni i na końcu stwierdził, iż sprawiedliwość zesłała właśnie jego, by dopełnił kary na osle. Bajka kończy się pożarciem niewinnego zwierzęcia. Rozmiary tekstu wskazują, że jest to retoryczne opracowanie fabuły z dodaniem wielu szczegółów i długimi kwestiami wilka oraz osła (ale z zachowaniem bajkowej nieokreśloności, por. w. 1 ὄνος τις, w. 20 ποτέ). Autor nawet wprowadza opowiadanie w opowiadaniu, kiedy osioł przedstawia swoją historię z wzięciem warzyw. Mistrzowsko natomiast zostały skonstruowane wypowiedzi wilka, który okazuje się prawdziwym sofistą, potrafiącym dla swojej korzyści uczynić z gorszej rzeczy lepszą (kiedy wylicza swoje czyny) i z lepszej gorszą (piętnując „występek” osła). Komentując słowa osła, krzyczy:

---

<sup>23</sup> Glettner (1933: 256–258) szerzej omawia technikę i styl retora w tej bajce, realizującego wskazówki Jana Geometresa.

O, podłości! Co za potworny występ! Jakże cię dotąd ziemia nosiła, wyrodku! Taka obrzydliwość, taka zmaza, taka ohyda! (Wojciechowski 2006: 153).

Tego typu afektowane wypowiedzi obce są związanej antycznej bajce Ezopowej, pokazują jednak warsztat retoryczny autora, rozbudowującego bajkę poprzez etopeje. Narrację kończy epimythion zestawiający wilka z ludźmi, którzy udają sprawiedliwe postępowanie i słowami potrafią zakryć niegodziwe czyny, by dla innych wydawały się prawością. Fabuła tej bajki nie ma jednoznacznego odpowiednika wśród bajek Ezopowych, ale tematyką przypomina opowiastkę *Wilk i jagnię* (CFA 160), w której wilk szuka pretekstu, by pożreć niewinne jagnię, co przypomina bezowocne wysiłki słabego osła wobec dominującego wilka (por. Adrados 2000: 384), oraz bajkę *Kot i kogut* (CFA 16) o podobnym przesłaniu (por. Wojciechowski 2006: 215).

## Podsumowanie

Bizantyńskie kolekcje ćwiczeń retorycznych pozwalają poznać ciągłość późnoantycznej tradycji progymnasmaticznej i zależność retoryki praktykowanej w okresie średniowiecza od teorii wymowy ukształtowanej w antyku. Są owocem dydaktycznej działalności retorów i były zapewne stawiane adeptom sztuki wymowy jako wzorcowe przykłady. W ten sposób nauczyciele realizowali zalecenia Theona, który we wstępie do *Progymnasmatów* (70, 31–71, 1) poucza, by obok exemplów zaczerpniętych z dzieł klasycznych pedagog komponował własne przykłady ćwiczeń i przedkładał je uczniom do ponownego opracowania według teorii poznanej w szkole, by uczyli się naśladować wzory. Podjęta tu analiza pierwszego ćwiczenia retorycznego – bajki – pokazuje, jak żywe były koncepcje sztuki wymowy wyłożone przede wszystkim w podręcznikach Hermogenesa i Aftoniosa. Sami bizantyńscy autorzy (Nikefor Basilakes) przyznawali nawet w swoich zbiorach, kogo naśladowali we własnej twórczości. Opracowane tutaj 34 bajki pozwalają na kilka konkluzji. Przede wszystkim retorzy chętnie sięgali do antycznych fabuł Ezopowych. Zwykle je rozwijali, przedstawiając znane wątki bajkowe w nowych aranżacjach. Od czasu do czasu pojawiały się nowe tematy, ale oparte na motywach Ezopowych (np. w bajce pierwszej, czwartej, piątej i szóstej Basilakesa, w bajce anonimowego twórcy). Autorzy często modyfikowali fabułę, dodając nowe elementy (opisy, wypowiedzi, charakterystykę postaci), dążąc w ten sposób do oryginalności. Niejednokrotnie bajki progymnasmaticzne przypominają małe opowiadania o zwierzętach, co najlepiej pokazują przykłady Nikefora Chrysobergesa czy bajka z anonimowej kolekcji. Stylistyka opowiastek bizantyńskich wskazuje na nienagannie opanowanie zasad wymowy i doskonałą znajomość języka greckiego, który swą bogatą synonimiką pozwala na zabawę językową i oryginalne wyrażanie treści. Przebadane bajki są dowo-

dem na to, że nawet w tak drobnej formie narracyjnej można popisać się niecodziennym, rzadko używanym słownictwem, czego przykładem jest twórczość Nikefora Chrysobergesa i Teodora Heksapterygosa. Porównując bajki bizantyńskie do ich antycznych odpowiedników, zauważamy, jak wiele da się uczynić przy pomocy sztuki wymowy, bo oratorzy greccy okresu średniowiecza z surowego tworzywa bajkowego potrafili zrobić miniaturowe dzieła retoryczne. Tak więc bizantyńskie kolekcje progymnastyczne są owocem inspiracji antyczną teorią wymowy oraz świadectwem żywotności gatunku bajki.

## BIBLIOGRAFIA

### Teksty źródłowe

- Aelius Théon, 1997, *Progymnasmata*, oprac. i tłum. Michel Patillon, współprac. przy języku ormiańskim Giancarlo Bolognesi, Paris.
- Corpus Fabularum Aesopiarum* (CFA), 1970, red. August Hausrath, t. I/1, oprac. Herbert Hunger, Leipzig; 1959, t. I/2, wyd. 2, oprac. Herbert Hunger, Leipzig.
- Corpus Rhetoricum: Anonyme préambule à la rhétorique, Aphthonios Progymnasmata en annexe: Pseudo-Hermogène Progymnasmata*, 2008, oprac. i tłum. Michel Patillon, Paris.
- Grzegorz z Cypru: Kotzabassi Sofia, 1993, *Die Progymnasmata des Gregor von Zypern. Fabeln, Erzählung und Ethopoie*, „ΕΛΛΗΝΙΚΑ”, t. 43, s. 45–63.
- Jan z Sardes, 1928, *Ioannis Sardiiani Commentarium in Aphthonii Progymnasmata*, red. Hugo Rabe, Lipsiae.
- Jerzy Pachymeres, 1832, *Rhetores Graeci*, red. Christianus Walz, t. I, Stuttgartiae et Tubingae, s. 551–552.
- Libanius's Progymnasmata: Model Exercises in Greek Prose Composition and Rhetoric*, 2008, tłum., wstęp i przypisy Craig A. Gibson, Atlanta.
- Nikefor Basilakes: Niceforo Basilace, 1983, *Progimnasmata e Monodie*, wstęp, tłum. i oprac. Adriana Pignani, Napoli.
- Nikefor Chrysoberges: Widmann F., 1935–1936, *Die Progymnasmata des Nikephoros Chrysoberges*, „Byzantinisch-Neugriechische Jahrbücher”, t. 12, s. 12–41, 241–299, bajka s. 15–20, 242–264.
- Nikefor Kallistos Ksantopulos: Glettner Joseph, 1933, *Die Progymnasmata des Nikephoros Kallistos Xantopulos. Erstausgabe*, „Byzantinische Zeitschrift”, t. 33, s. 1–12, 255–270.
- Rhetores Graeci. Nicolai Progymnasmata*, 1913, red. Josephus Felten, t. XI, Lipsiae.
- Rhetores Latini Minores*, 1964, ex codicibus maximam partem primum adhibitis, emendabat Carolus Halm, Frankfurt am Main (Unveränderter Nachdruck d. Ausgabe Lipsiae 1863).
- Teodor Hexapterygos: Hörandner Wolfram, 1984, *Die Progymnasmata des Theodoros Hexapterygos*, [w:] *BYZANTIOS. Festschrift für Herbert Hunger zum 70. Geburtstag*, red. Wolfram Hörandner, Johannes Koder, Otto Kresten, Erich Trapp, Wien, s. 147–162.

## Opracowania

- Adrados Francisco Rodríguez, 2000, *History of the Graeco-Latin Fable*, t. II: *The Fable during the Roman Empire and in the Middle Ages*, Leiden–Boston–Köln.
- Adrados Francisco Rodríguez, 2003, *History of the Graeco-Latin Fable*, t. III: *Inventory and Documentation of the Graeco-Latin Fable*, Leiden–Boston.
- Awianowicz Bartosz Bogusław, 2008, *Progymnasmata w teorii i praktyce szkoły humanistycznej od końca XV wieku do połowy XVIII wieku. Dzieje nowożytnej recepcji Aftoniosa od Rudolfa Agricoli do Johanna Christopha Gottscheda*, Toruń.
- Browning Robert, 1962, *The Patriarchal School at Constantinople in the Twelfth Century*, „Byzantion”, t. 32, s. 167–202.
- Constantinides Constantine N., 1982, *Higher Education in Byzantium in the Thirteenth and Early Fourteenth Centuries (1204–ca. 1310)*, Nicosia.
- Hock Ronald F., O’Neil Edward N. (tłum. i red.), 2002, *The Chreia and Ancient Rhetoric. Classroom Exercises*, Atlanta.
- Hunger Herbert, 1978, *Die hochsprachliche profane Literatur der Byzantiner*, t. 1–2, München.
- Kustas George L., 1970, *The Function and Evolution of Byzantine Rhetoric*, „Viator”, t. 1, s. 55–73.
- Kustas George L., 1973, *Studies in Byzantine Rhetoric*, Thessalonike.
- Perry Ben Edwin, 1940, *The Origin of the Epimythium*, „Transactions and Proceedings of the American Philological Association”, t. 71, s. 391–419.

## Przekłady

- Podbielski Henryk, 2012, *Sztuka retoryczna. Hermogenes*, opracowanie, przekład i komentarz, Lublin.
- Wojciechowski Michał, 2006, *Ezop i inni. Wielka księga bajek greckich*, Kraków.

## De Aesopicis fabulis in Byzantinis collectionibus progymnasmatum continentis

**ARGUMENTUM**

In hac commentatione fabulas Aesopicas in collectionibus rhetoricorum praexercitamentorum conservatas examinavi. Aesopi fabellas a Nicephoro Basilaca, Nicephoro Chrysoberga, Theodoro Hexapterygo, Gregorio Cyprio, Georgio Pachymere, Nicephoro Callisto Xanthopulo et anonymo rhetore compositas esse apparet. E triginta quattuor fabulis investigatione concludi potest Byzantinos rhetores in suis scriptis componendis argumentum imprimis ex antiquis fabulis hausisse, sed aliquando novas materias in suis narratiunculis induxisse. Auctores Graecos medii aevi in suis progymnasmatibus fingendis artem rhetoricam ab Hermogene et Aptonio descriptam secutos esse demonstrare studui.

**Słowa kluczowe:** bajki Ezopowe, retoryka bizantyńska, progymnasmata, ćwiczenia retoryczne.

**Nomina maximi momenti:** fabulae Aesopi, ars rhetorica Byzantina, praexercitamenta, exercitationes rhetoricae.

**Keywords:** Aesopic fables, Byzantine rhetoric, progymnasmata, rhetorical exercises.

## **NOTA AUTORSKA**

Katarzyna Gara jest filologiem klasycznym i tłumaczem. W badaniach zajmuje się bajką Ezopową i jej obecnością w literaturze retorycznej. Tłumaczy romanse bizantyńskie oraz epikę nowołacińską. Pasjonuje się także historią języka greckiego od czasów starożytnych do współczesności.